

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Kalina Pawełko

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 3. 03, 2 .04. 2015 r. sprawy

J. D.

s. K. i T. z domu G.

ur. (...) w (...)

obwinionego o to, że: w dniu 4 kwietnia 2014r. o godzinie 13:50 w O. na ul. (...) (poza drogą publiczną, strefa ruchu oraz strefa zamieszkania) kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej samochodem marki T. o nr rej. (...), która wykonała manewr cofania poruszając się ciągiem komunikacyjnym parkingu, w wyniku czego doprowadził do zderzenia, uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa innych osób

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I obwinionego J. D. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym skazuje go , wymierzając n a podstawie art. 98kw **karę 100 (sto) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie **100 (sto) złotych** i opłatą w kwocie **30 (trzydzieści) złotych** oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie **671,37(sześćset siedemdziesiąt jeden 37/100)zł .**

Sygn. Akt IX W 214/15

UZASADNIENIE

Obwiniony J. D. mieszka w O., jest zatrudniony w firmie (...) w O., osiąga dochód około (...)miesięcznie , na utrzymaniu ma studiującą córkę, jest żonaty (dane k 64)

W dniu 4 kwietnia 2014r około godziny 13:50 obwiniony J. D. znajdował się w samochodzie marki M. (...) o nr rej. (...) na parkingu obok sklepu (...) przy ul. (...) w O.. Stał na miejscu parkingowym przed sklepem tyłem do wyjazdu. Obok jęgo pojazdu , po obu stronach, znajdowały inne zaparkowane samochody.

Pokrzywdzona I. S. (1) wjechała pojazdem T. (...) o nr rej. (...) na parking przy ul (...) . Szukała wolnego miejsca do zaparkowania pojazdu. W samochodzie była sama. Zauważyła, iż zaparkowany po jej lewej stronie, na wysokości

jej samochodu , pojazd zamierza opuścić miejsce parkingowe. Zatrzymała się, po czym zaczęła cofać wzdłuż zaparkowanych pojazdów i drogi dojazdowej w kierunku wyjazdu.

W tym czasie obwiniony J. D. cofając wyjechał z miejsca parkingowego na drogę wyjazdową. Wjechał na ciąg komunikacyjny po którym cofając poruszała się już pokrzywdzona. Obwiniony jechał po torze odchylnym w prawo , pokrzywdzona zaś po torze zbliżonym do równoległego do osi drogi. Doszło do zderzenia tyłu samochodu M. (...) jego zderzaka tylnego, z tyłem T. (...) – zderzakiem tylnym z jego lewej strony.

W następstwie zderzenia w samochodzie marki T. (...) zarysowana została powłoka lakiernicza tylnego zderzaka z lewej strony, zerwany zaczep w części lewej . W samochodzie M. ujawniono zaś uszkodzenia w postaci zarysowanej powłoki lakierniczej tylnego zderzaka w jego środkowej i prawej części, z odkształceniem i popękaniem .

Na miejsce zdarzenia wezwany został patrol Policji. Funkcjonariusze L. O. (1) i P. M. dokonali oględzin obu pojazdów. Nie wskazali sprawcy zdarzenia. Żaden z uczestników nie przyznawał się do winy. Na miejscu nie ujawniono postronnych świadków zdarzenia.

W dniu zdarzenia widoczność ze względu na porę dnia była dobra, jezdnia sucha.

(d: notatka urzędowa: k. 6, protokół oględzin: k. 7, szkic k 9, 29, 30, 63, płyta CD k. 25, wyjaśnienia obwinionego k 64-64v, 53, zeznania: L. O. k 64v, I. S. k. 17v, 31-31v, 84-85 opinia biegłego sądowego: k. 66-80, 85-86).

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił , iż podczas wykonywania manewru cofania widział, iż osoba z tyłu, kierująca samochodem marki T. cofa ale był przekonany, że się zatrzyma.

Obwiniony twierdził, że w momencie zderzenia stał swoim pojazdem, nie kontynuował manewru cofania i to on został uderzony przez pokrzywdzoną, gdy ta z impetem cofała(k 53). Oświadczył, iż jego pojazd stał w momencie zderzenia, miał wrzucony pierwszy bieg, znajdował się pod minimalnym kątem. Samochód pokrzywdzonej cofał po prostej . W czasie gdy on wykonywał manewr cofania nie widział cofającego pojazdu pokrzywdzonej. Nie pamięta czy samochód ten wówczas stał czy poruszał się , ale nie miał włączonych świateł cofania.(k 64-64v)

Sąd nie podzielił argumentacji obwinionego , iż przyczyną z jakiej doszło do przedmiotowego zdarzenia, był manewr cofania wykonany przez pokrzywdzoną, która uderzyła w jego stojący samochód, jako stojącej w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej i opinią biegłego. Wyjaśnienia obwinionego stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenie obwinionego, że w momencie zderzenia jego pojazd stał i był przygotowany do jazdy na wprost nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach pokrzywdzonej , uszkodzeniach pojazdów ani opinii biegłego.

Sąd uznał natomiast za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego w części, w której przyznał, iż dnia 4 kwietnia 2014r w O. przy ul. (...) wykonywał manewr cofania, jechał po łuku, a do zderzenia obu pojazdów doszło na drodze wyjazdowej.

Z zeznań pokrzywdzonej I. S. wynika, iż na parkingu przy sklepie (...) przy ul. (...) poszukiwała miejsca do zaparkowania pojazdu T.. Z uwagi na brak wolnych miejsc stała na szlaku komunikacyjnym. Zauważyła, że pojazd znajdujący się na wysokości jej pojazdu , po jej lewej stronie będzie wyjeżdżał z miejsca parkingowego. Postanowiła ułatwić mu wyjazd. W tym celu rozpoczęła manewr cofania po prostym odcinku drogi wzdłuż samochodów znajdujących się po jej prawej stronie. W trakcie manewru cofania doszło do zderzenia z samochodem M., który wyjechał z miejsca parkingowego znajdującego się za pojazdem pokrzywdzonej, po jej lewej stronie. W momencie zderzenia M. był w trakcie manewru, ustawiony pod kątem, część tego pojazdu wyjechała już z miejsca parkingowego. Cofał on w jej kierunku. Pojazdy zetknęły się tylnymi zderzakami. Jeden pojazd miał uszkodzoną środkową część zderzaka, drugi bardziej lewą. Jak twierdzi pokrzywdzona były to zarysowania gdyż uderzenie nie było zbyt silne. Oświadczyła, iż manewr cofania mogła wykonywać z niewielką prędkością. W momencie cofania starała się kontrolować wszystkie lusterka – prawą i lewą stronę. Nie była w stanie , podczas rozprawy , określić na jakim odcinku cofała. W toku czynności wyjaśniających przesłuchiwana w dniu 16 maja 2014r wskazała, iż cofała na odcinku około 6m.

Sąd uznał zeznania pokrzywdzonej za wiarygodne, jako spójne, logiczne i rzeczowe, korespondujące z uszkodzeniami pojazdów i opinią biegłego.

Za wiarygodne Sąd uznał także ustalenia funkcjonariuszy Policji, którzy po przybyciu na miejsce zdarzenia dokonali oględzin pojazdów. Zeznania L. O. (1) złożone na rozprawie niewiele wniosły do sprawy, albowiem nie pamiętał on już dokładnie interwencji.

Biegły z zakresu ruchu drogowego w wydanej opinii stwierdził, iż oba pojazdy znajdowały się w chwili zderzenia w ruchu. Ustawienie samochodu M. (...), jego uszkodzenia, usytuowanie po jego obu stronach na parkingu innych pojazdów, świadczy o tym, iż pojazd ten nie mógł być, jak twierdzi obwiniony, ustawiony w pozycji do jazdy na wprost w chwili zderzenia. Kierujący M. nie mógł jeszcze rozpoczynać jazdy do przodu. Przy takim ustawieniu uszkodzenie zderzaka tylnego miałoby inny charakter i lokalizację. Byłyby to uszkodzenia usytuowane w jednym miejscu zderzaka, a nie zarysowanie na znacznej długości. Z opinii biegłego wynika, iż samochód M. w czasie zderzenia był w trakcie wyjazdu z miejsca parkingowego. Potwierdza to charakter i umiejscowienie uszkodzeń zderzaka tylnego. T. poruszała się po torze ruchu zbliżonym do równoległego do osi drogi dojazdowej, natomiast M. po torze odchylnym w prawo, o widocznej krzywiznie. Biegły podkreślił, iż zidentyfikowane uszkodzenia obu pojazdów korespondują ze sobą co do rozmiaru i usytuowania. Aby mogło dojść do tak umiejscowionych uszkodzeń samochodu M., jego oś wzdłużna, musiała być odchylna w prawo od osi wzdłużnej T.. Takie usytuowanie zaistniało w chwili, gdy T. przemieszczała się cofając wzdłuż zaparkowanych pojazdów i osi drogi dojazdowej- szlaku komunikacyjnego, a M. był w trakcie wyjeżdżania z miejsca parkingowego usytuowanego pod kątem prostym do drogi wyjazdowej, w pierwszej fazie manewru. Przy takim położeniu pojazdów tylna narożna część zderzaka tylnego T. zatknęła się z tylną prawą stroną zderzaka tylnego M.. Był to kontakt o najmniejszym nasileniu, przebiegający dalej w kierunku środka zderzaka M. ze zwiększającym się nasileniem. Przed zderzeniem oba pojazdy były w ruchu z ograniczonymi prędkościami.

Sąd podzielił ustalenia i wnioski opinii biegłego. Jest ona rzeczowa, logiczna i spójna. Biegły odpowiedział na pytania mu zadane, a swoje stanowisko uzasadnił w przekonujący sposób. Przed opracowaniem opinii dokonał oględzin pojazdów i miejsca zdarzenia.

Zgodnie z przepisem art. 98 kw, odpowiedzialności karnej za to wykroczenie podlega ten, kto prowadząc pojazd poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu, nie zachowuje należytej ostrożności czym zagraża bezpieczeństwu innej osoby. Przedmiotem ochrony art. 98 kw jest bezpieczeństwo osób poza drogą publiczną strefą zamieszkania lub strefą ruchu. Zachowanie sprawcy polega na niezachowaniu należytej ostrożności w wyniku której dochodzi do zagrożenia bezpieczeństwa innych osób (poza prowadzącym).

Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym – art. 3, każdy uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność czyli unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić lub w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Jednocześnie każdy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 r. VI KRN 135/76 każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością a więc do podejmowania takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymywania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zniwelować.

Artykuł 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym stanowi, iż kierujący pojazdem jest obowiązany przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda a w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż obwiniony nie zastosował się do powyższego obowiązku. Wykonał on manewr cofania – wyjazdu ze stanowiska parkingowego na drogę dojazdową – ciąg komunikacyjny bez zachowania szczególnej ostrożności i uwzględnienia istniejącej sytuacji – znajdującego się z jego prawej strony obiektywnie widocznego pojazdu, którego kierująca wykonywała już manewr cofania.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionego nie budzi wątpliwości. Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyczyną zdarzenia był wykonany przez kierującego manewr cofania bez zachowania szczególnej ostrożności i stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, niezachowanie ostrożności podczas cofania, nie obserwowanie zmieniającej się sytuacji na drodze i zachowania innych uczestników ruchu. Obwiniony manewrował na ograniczonej przestrzeni, co wymagało znacznej uwagi i zachowania szczególnej ostrożności. Tym bardziej, iż widoczność ograniczały mu inne zaparkowane pojazdy.

Obwiniony swym zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę niewielki rozmiar uszkodzeń obu pojazdów oraz niekaralność obwinionego za wykroczenia drogowe.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 100 złotych. Orzeczona kara w ocenie Sądu jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Uznając, iż osiągnięte przez obwinionego dochody pozwolą mu na ich uiszczenie, Sąd na podstawie art. 118 § 1 i 3 kpw oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 30 złotych oraz wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 671,37 zł.